

Sygn. akt III AUa 372/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 r. w Szczecinie

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do dodatku pielęgnacyjnego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 marca 2017 r. sygn. akt VI U 84/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I tylko o tyle, że prawo do dodatku pielęgnacyjnego przyznaje od 1 grudnia 2015r.,
2. oddala apelację w pozostałej części,
3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 372/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. G. prawa do dodatku pielęgnacyjnego, wskazując, że nie jest on niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się przyznania mu dodatku pielęgnacyjnego. Wskazał między innymi, że na skutek błędu lekarskiego podczas przeprowadzonego w dzieciństwie zabiegu, doszło u niego do niedotlenienia mózgu i trwałych zmian w jego obrębie. Występujące u niego schorzenia skutkowały orzeczeniem o ubezwłasnowolnieniu i ustanowieniu kuratora. Stwierdzone u niego zmiany mają charakter trwałe i obejmują uszkodzenie centralnego układu nerwowego, obniżenie funkcji poznawczych (w tym pamięci i myślenia konceptualnego), zaburzenia adaptacyjne, spłycony krytycyzm, infantylnizm, sugestywność, niezdolność do tworzenia więzi społecznych i niezaradność w samodzielnym życiu. W ocenie odwołującego okoliczności te przesądzają, że jest on osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując dotychczasową argumentację. Nadto wskazał, że ubezpieczony do 30 listopada 2015 r. pobierał dodatek pielęgnacyjny.

Wyrokiem z 22 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. G. prawo do dodatku pielęgnacyjnego począwszy od 1 października 2015 roku na stałe (pkt I) oraz zasądził od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz ubezpieczonego J. G. kwotę 720 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny oraz rozważania prawne.

J. G. urodzony (...), od dnia 31 grudnia 1992 roku miał przyznane prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy inwalidów, a od 1 marca 1995 roku prawo do renty inwalidzkiej pierwszej grupy inwalidów. Następnie na mocy decyzji z dnia 17 lutego 2000 roku, organ rentowy przyznał J. G. od 1 marca 2000 roku prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz prawo do dodatku pielęgnacyjnego, które przysługiwało ubezpieczonemu do 30 listopada 2015 roku.

Na dzień złożenia wniosku o dodatek pielęgnacyjny (16 października 2015 roku) u J. G. rozpoznano: upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia, organiczne zaburzenia osobowości. J. G., z uwagi na swój stan zdrowia jest całkowicie i trwale niezdolny do pracy oraz niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie ubezpieczonego okazało się uzasadnione. Powołał treść przepisów art. 75, art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity na dzień składania wniosku: Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227, dalej jako: ustawa emerytalna). Sąd orzekający podkreślił, że w niniejszej sprawie nie było kwestionowane, że J. G. jest osobą całkowicie i trwale niezdolną do pracy. Istota problemu sprowadzała się do pytania, czy ubezpieczony w dacie wydania zaskarżonej decyzji spełniał ustawowe przesłanki uznania go za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji w podanym znaczeniu tego pojęcia.

Dokonując ustaleń w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł się o analizę dostępnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczonego oraz o przeprowadzone w toku postępowania sądowego dowody z opinii biegłych sądowych zakresu psychologii i psychiatrii, właściwych dla schorzeń ubezpieczonego.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony jest osobą o znacznie niższym potencjale intelektualnym - jego sprawność intelektualna mieści się w granicach upośledzenia stopnia lekkiego. Ukończył szkołę podstawową dzięki staraniom i zabiegom rodziców oraz kurs czeladniczy w Zakładzie (...) i przez 20 lat pod nadzorem ojca pracował wykonując proste prace fizyczne (hydrauliczne). Po przejściu ojca na emeryturę nie był w stanie sam wykonywać tych samych co uprzednio, rutynowych czynności i został zwolniony z pracy. Obecnie przebywa głównie w domu pod nadzorem matki, co pozwala mu w miarę prawidłowo funkcjonować. Nie jest jednak w stanie zatroszczyć się sam o siebie - zarówno o higienę osobistą, jak również rzeczy istotniejsze - tj. odbywanie kontrolnych wizyt lekarskich czy załatwianie spraw urzędowych. Wnioskodawca powodowany lękiem przed ludźmi, do minimum ograniczył osobiste kontakty z nimi, a kontakty telefoniczne również nastrożają mu trudności. J. G. nie umie planować, aranżować i wykonywać nowych czynności, i umiejętności tych już nie nabędzie. Funkcjonuje na obrzeżach społeczeństwa tylko dzięki opiece matki, gdyż sam nie jest w stanie się tym zająć. Stan zdrowia ubezpieczonego powoduje, że jest niezdolny do samodzielnej

egzystencji - od ostatniego badania lekarskiego (w ramach prawa do dodatku pielęgnacyjnego) takiej zdolności nie uzyskał i nie ma żadnych wykładników poprawy funkcji poznawczych ani funkcjonowania społecznego. Stan ten będzie się już tylko pogarszał, ponieważ potencjał intelektualny badanego jest niewielki, jest nieprzygotowany na adaptację do innych warunków, a w miarę starzenia się, będzie stopniowo tracił aktualne umiejętności.

Nadto Sąd Okręgowy miał na uwadze, że rodzice ubezpieczonego podjęli próbę jego socjalizacji, czego potwierdzeniem jest to, że J. G. przez około 20 lat pracował jako pomocnik hydraulika – przy czym pracę tą wykonywał jedynie w towarzystwie i pod nadzorem ojca. Na obecnym etapie badanie czy proces socjalizacji ubezpieczonego mógłby w przeszłości przebiegać w inny sposób (nakierowany na większą samoobsługę a nie tylko na wykonywanie pracy) jest niecelowe. Mimo, iż orientacja J. G. w otoczeniu oraz rozeznanie w realiach życia wypada dość dobrze, to ubocznym skutkiem opieki i wsparcia ze strony rodziny, które wpływały korzystnie na rozwój wymienionych funkcji, jest uzależnienie od otoczenia i mała zaradność życiowa. U wnioskodawcy wyraźnie obniżone są funkcje i sprawność, które wymagają dobrej pamięci świeżej oraz zdolności koncentracji uwagi, stąd u badanego niski poziom funkcji analityczno - syntetycznych oraz spostrzegania. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie będzie w stanie samodzielnie wykonywać czynności życiowych, ponieważ nie rozumie ich znaczenia i potrzeby.

Sąd I instancji przyznał zatem ubezpieczonemu prawo do dodatku pielęgnacyjnego od 1 października na stałe.

Orzekając o kosztach w punkcie II sentencji, Sąd Okręgowy zasądził od organu rentowego na rzecz J. G. kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotę w wysokości podwójnej stawki minimalnej, biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do rozstrzygnięcia sprawy. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd ustalił w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w zw. z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia odwołania od skarżonej decyzji.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, który w wywiezionej apelacji zarzucił rozstrzygnięciu obrazę art. 100 ust. 1 w związku z art. 101 ust. 1 oraz art. 75 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2016 r. poz. 887 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do dodatku pielęgnacyjnego od 1 października 2015 r., podczas gdy w tym okresie ubezpieczony miał już przyznane prawo do świadczenia do 30 listopada 2015 r.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie prawa do dodatku pielęgnacyjnego od 1 grudnia 2015 r. na stałe oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W uzasadnieniu apelacji wskazano między innymi, że organ rentowy nie kwestionuje rozstrzygnięcia w zakresie przyznania prawa do dodatku pielęgnacyjnego wnioskodawcy, a jedynie datę początkową jego przyznania. Ubezpieczony nie mógł nabyć prawa do świadczenia od października 2015 r., bowiem nie ustało mu jeszcze prawo do dodatku pielęgnacyjnego określone w poprzedniej decyzji, które organ rentowy wypłacał do 30 listopada 2015 r.

Zdaniem apelującego brak również było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy stawki w podwójnej wysokości, bowiem samo stwierdzenie o nakładzie pracy pełnomocnika jest niewystarczające dla zasądzenia kosztów w takiej wysokości.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej uwzględnienie w zakresie, w jakim organ rentowy wnosi o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez wskazanie, że dodatek pielęgnacyjny przyznany jest ubezpieczonemu od dnia 1 grudnia 2015 r. oraz na zasadzie art. 100 – 102 k.p.c. o zasądzenie od apelującego na rzecz J. G. kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ewentualnie ubezpieczony wniósł na zasadzie art. 100 – 102 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. o nieobciążanie ubezpieczonego kosztami postępowania drugoinstancyjnego, w szczególności zaś kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie jedynie w stopniu skutkującym koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ustalenia daty początkowej przyznania prawa do dodatku pielęgnacyjnego.

W niniejszym postępowaniu na etapie postępowania apelacyjnego nie było sporne, że ubezpieczony jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Organ rentowy nie kwestionował także rozstrzygnięcia w zakresie przyznania ubezpieczonemu prawa do dodatku pielęgnacyjnego. Z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie świadczenia w październiku 2015 r., jednakże uwadze Sądu I instancji umknęło, że J. G. do dnia 30 listopada 2015 r. pobierał dodatek pielęgnacyjny. Pominięcie tej okoliczności przez Sąd Okręgowy skutkowało błędnym przyznaniem świadczenia od dnia 1 października 2015 r., zamiast prawidłowego orzeczenia daty początkowej na dzień 1 grudnia 2015 r.

W tym stanie rzeczy zasadnym było dokonanie częściowej zmiany wyroku, i ustalenie początkowej daty prawa do dodatku pielęgnacyjnego na dzień 1 grudnia 2015 roku.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 §1 k.p.c., o czym orzeczono w pkt I sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Wskazać bowiem należy, że Kodeks postępowania cywilnego w art. 98 § 1 k.p.c. nakłada na stronę przegrywającą sprawę obowiązek zwrócenia przeciwnikowi na jego żądanie kosztów procesu. Nadto w art. 98 § 3 k.p.c. określono granice kosztów uznanych przez ustawodawcę za niezbędne i należy do nich m.in. wynagrodzenie jednego adwokata (odpowiednio radcy prawnego) lecz nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Przepisy te zawiera powołane przez Sąd Okręgowy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804). Przepis § 15 wskazanego rozporządzenia w ust. 3 stanowi, że opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy. Sąd orzekając o wysokości podlegającego zwrotowi wynagrodzenia na podstawie autonomicznie określonych przesłanek i każdorazowo, oceniając charakter sprawy, uwzględnia rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego w sprawie czynności. Sąd I instancji ma możliwość miarkowania wynagrodzenia pełnomocnika, ale tylko wtedy, gdy strona wnosi o przyznanie tego wynagrodzenia w kwocie stanowiącej wielokrotność stawki minimalnej. Ocena wysokości kosztów pozostawiona została swobodnemu uznaniu sądu orzekającego w pierwszej instancji w ramach tzw. dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej. Kwestionowanie rozstrzygnięcia sądu przyznającego wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej jednokrotności lub wielokrotności stawki minimalnej w drodze środków odwoławczych (zażalenia) może odnieść skutek wtedy i tylko wtedy, gdy orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe bądź zapadło w warunkach nierozpoznania istoty sprawy. Jeżeli zatem wysokość przyznanego wynagrodzenia odpowiada kryteriom normatywnym i została należycie uzasadniona, to sąd drugiej instancji zasadniczo nie powinien ingerować w treść takiego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy uzasadnił, że w jego ocenie, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego uzasadnione było nakładem pracy pełnomocnika w przyczynienie się do rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast apelacja nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby tę ocenę podważyć.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił w pozostałym zakresie apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z regułą kompensaty kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), stanowiącą wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd może orzec o wzajemnym zniesieniu kosztów, stosunkowym ich rozdziale lub obciążeniu jednej ze stron obowiązkiem zwrotu całości kosztów. Uzasadniając rozstrzygnięcie wskazać należy, że zasadnym było znieść między stronami wzajemnie koszty procesu za postępowanie apelacyjne, bowiem apelacja organu rentowego okazała się jedynie częściowo zasadna, co do określenia daty

początkowej przyznania prawa do świadczenia, w pozostałym zakresie została oddalona. Uznać zatem należało, że każda ze stron była stroną wygrywającą w części.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk